

„Wielkim krajem jest ten,
(...) w którym obcy chcą być tacy jak my”

- Radosław Sikorski

Umiejętności szkolne młodzieży romskiej w kontekście poradnictwa zawodowego.

W połowie 2018 roku Fundacja „Dom Pokoju” współrealizując z miastem Wrocław projekt integracji Romów skierowała do naszej poradni grupę nastoletniej młodzieży. Zachęcając ją do kontynuacji edukacji zmniejsza się ryzyko marginalizacji i wykluczenia a w konsekwencji dziedziczenia biedy. Głównym celem badań diagnostycznych było określenie umiejętności szkolnych jako podstawy na drodze do zdobycia zawodu i odnalezienia się na rynku pracy. Trafiły więc do nas nastolatki w wieku od 14 do 17 lat. Część z nich pozostawała w polskim systemie oświaty. Byli też tacy, którzy chodzili do szkół rumuńskich czy niemieckich. Bez względu na miejsce nauki w większości przypadków realizacja obowiązku szkolnego odbywała się ze słabą frekwencją a doświadczenia związane z edukacją odbierane były jako pasmo niepowodzeń. Bo czy sukcesem było np. repetowanie klas w kolejnych latach, czy przebywanie w grupie coraz młodszych dzieci, z którymi coraz słabiej – o ile w ogóle – można nawiązywać porozumienie? Dlatego zaproponowana przez fundację możliwość kontynuowania nauki w CKU, w jednej placówce oraz w gronie romskich rówieśników w dużym stopniu zainteresowała tę młodzież.

Jednym z podstawowych problemów dzieci imigrantów, czy mniejszości etnicznych jest to, że **język nauczania nie jest ich językiem ojczystym**. Diagnozowaną w PPP nr 1 młodzież romską w większości przypadków **należy traktować jako obcojęzyczną**. Praktycznie nie znają języka kraju, w którym przebywają. W rodzinnych domach posługują się językiem ojczystym. Bardzo nieliczni opanowali podstawowy zasób słownictwa polskiego w stopniu komunikacyjnym, umożliwiającym porozumiewanie się w sytuacjach codziennych. Nie w każdym wypadku miało to związek z okresem przebywania w Polsce, który był w tej grupie bardzo zróżnicowany: od kilku miesięcy do nawet dziesięciu lat. Jeden z chłopców twierdził, że nigdy nie uczył się w szkole, a językiem polskim nie posługiwał się nawet w minimalnym stopniu. Aby te i inne podstawowe fakty można było ustalić z powodu braku kompetencji w tym zakresie w paru przypadkach potrzebna była pomoc tłumacza. Tymczasem kwestią priorytetową dla mniejszości etnicznych **jest biegle opanowanie w mowie języka nauczania (czyli języka kraju, w którym przebywają)**.

CZYTANIE

Poza słowem mówionym, tradycja europejska związana jest ze słowem pisanym. Przeważająca część wiedzy zawarta jest w tekstach drukowanych. Jednak we współczesnym świecie coraz większego znaczenia nabiera czytanie materiałów elektronicznych, które są związane z nowymi mediami. Są to np: wiadomości, blogi, podcasty, e-maile, itp.

Dlatego w dalszej kolejności niezbędne jest **opanowanie techniki czytania w języku nauczania**. Diagnozowana w naszej poradni młodzież romska nie osiągnęła umiejętności czytania na poziomie adekwatnym do wieku. Nie mogła czytać płynnie, szybko i ze zrozumieniem, gdyż napotykała na bardzo podstawowe problemy. Nawet jeśli rozpoznawała większość liter alfabetu łacińskiego – miała trudność z prawidłowym nazywaniem liter charakterystycznych dla języka polskiego np. dwuznaków, czy liter oznaczających głoski nosowe.

Ponadto silne naleciałości języka rumuńskiego powodowały przypisywanie głosek do liter w sposób adekwatny dla swojego języka ojczystego a nie języka nauczania. Np. głoska „g” była odczytywana jako „dż”, „j”- jako „ż”, a sylaby „ce,ci”- „cze, czy” itp. Stosunkowo łatwy materiał wyrazowy czytany był sposobem całościowym, czasem za pomocą sylabizowania. Natomiast słowa dłuższe, nieznane, o bardziej skomplikowanej strukturze były zniekształcane lub pomijane. Podobnie: krótki, prosty tekst wiązany był odczytywany w wolnym tempie, ale z dość dobrym rozumieniem treści. Polecenia dłuższe lub zadania tekstowe w większości przypadków były niezrozumiałe z powodu słabej techniki czytania. Skupieniu uwagi na czytanych treściach sprzyja automatyzm rozpoznawania słów, którego u żadnego ucznia romskiego nie stwierdzono.

Aby wykorzystać czytanie do nauki trzeba wciąż:

- rozwijać umiejętność rozpoznawania nowych słów,
- poprawiać płynność i szybkość czytania.

Inaczej nie osiągnie się ostatecznego celu, jakim jest rozumienie tego, co się czyta.

PISANIE

Pisanie także sprawia tej młodzieży dużo problemów. Wyniki badań psychologicznych wskazały, że ich podłożem jest brak integracji w zakresie koordynacji wzrokowo-ruchowej oraz słaba motoryka ręki, która nie jest przygotowana do czynności pisania. Odpowiednio ukształtowana sprawność grafomotoryczna pozwala na wykonywanie pod kontrolą wzroku ruchów precyzyjnych, sekwencyjnych i płynnych. Bazę do nauki pisania stanowią takie zajęcia jak: układanie, wycinanie, rysowanie, lepienie itp. Jednak u dzieci romskich nie są one kształtowane, gdyż kultura Romów oparta na przekazie ustnym.

Młodzież, która trafiła do nas na diagnozę opanowała tę umiejętność w stopniu ogólnie niskim. Indywidualne różnice zależały od tego, czy i jak długo dany uczeń przebywał w systemie edukacyjnym. Jeden z badanych chłopców był przykładem ucznia, który prawdopodobnie bardzo wcześnie wypadł z systemu szkolnego i w efekcie nie był w stanie nawet pisać po śladzie. Pozostali pisali wolno lub mało czytelnie. Prawie wszyscy słabo rozpoznawali i odtwarzali kształt liter alfabetu łacińskiego oraz liter charakterystycznych dla języka polskiego. O ile lepiej czy gorzej radzili sobie z pisanem samych liter – to pisanie po polsku całych słów, a tym bardziej zdań, było dla nich wyzwaniem. Szczególnie, gdy język był bardziej skomplikowany pod względem gramatyczno-leksykalnym. Dodatkowo często zapis był obarczony zniekształceniami z języka rumuńskiego, o których była mowa powyżej.

LICZENIE

Badane nastolatki romskie nie posiadały umiejętności operowania czterema działaniami choćby w zakresie do 100. Słabo operują pojęciem liczby, nieprawidłowo je klasyfikują i porównują, obcy jest im system pozycyjny. Z trudem przekraczają kolejne progi dziesiątkowe. Nie znają symboli matematycznych odnoszących się do podstawowych czterech działań. Nie dokonują podstawowych operacji arytmetycznych w pamięci. Najlepiej pracują na materiale konkretnym (monety, patyczki, liczmany). Z powodu niskiej techniki czytania nie byli w stanie rozwiązać samodzielnie nawet prostych zadań z treścią.

Uzyskane wyniki obrazuje poniższa tabelka.

Imię	Język nauczania							
	Mowa	Zdolność posługiwania się literami						cyframi
		CZYTANIE			PISANIE			LICZENIE
		Rozpoznawanie liter	Dekodowanie słów	Automatyzacja	Odtwarzanie liter	Transkrypcja ze słuchu	Automatyzacja	Wykonywanie 4 działań
Chłopiec 1	podst. zasób	niski	niski	-	niski	niski	-	+
Chłopiec 2	podst. zasób	b. niski	b. niski	-	b. niski	-	-	-
Chłopiec 3	podst. zasób	niski	niski	-	b. niski	-	-	-
Chłopiec 4	b. podst. zasób	niski	niski	-	niski	niski	-	+
Dziewczyn a 1	podst. zasób	niski	niski	-	niski	niski	-	-
Dziewczyn a 2	podst. zasób	niski	niski	-	niski	niski	-	+
Chłopiec 5	b. niski poziom	b. niski	b. niski	-	b. niski	-	-	-
Chłopiec 6	podst. zasób	niski/przec	niski/przec	+	niski/przec	niski/przec	-	+
Chłopiec 7	brak	-	-	-	-	-	-	-

W grupie badanych nastolatków romskich podstawowe umiejętności dotyczące czytania, pisania i liczenia kształtują się znacząco poniżej norm wiekowych. Obecnie głównym celem powinno być wyprowadzenie ich z analfabetyzmu.

Zdolność *sprawnego posługiwania się literami i cyframi, inaczej alfabetyzacja*, jest podstawą wczesnych i dalszych sukcesów szkolnych, a w późniejszym okresie odpowiedniego zaangażowania w życie społeczne, kulturalne i zawodowe. Inaczej mówiąc - wykształcenie jest silnie powiązane z rynkiem pracy i sytuacją bytową. Na nim buduje się sukces edukacyjny oraz kompetencje niezbędne w nowoczesnym świecie.

Odpowiedni poziom alfabetyzacji jest jednym z priorytetów państw członkowskich Unii Europejskiej. Z tego powodu cyklicznie odbywają się zakrojone na szeroką skalę badania:

- PIRLS Progress in International Reading Literacy Study (Badanie Międzynarodowe Postępów Biegłości w Czytaniu) – skierowane do dzieci 10 letnich,
- PISA Programme for International Student Assessment (Międzynarodowy Program Oceny Umiejętności Uczniów) – skierowany do 15-latków, u których bada umiejętności w zakresie czytania, matematyki i przedmiotów ścisłych.

Oba programy badawcze opierają się na szerszej koncepcji czytania, czyli biegłości w czytaniu niż samym czytaniem. Czyli zakłada się pewną refleksję nad czytaniem oraz wykorzystywaniem tej umiejętności do innych celów, np. przygotowania do zawodu.

Ciekawostką jest fakt, że najniższe wyniki w zakresie alfabetyzacji w grupie 15-latków osiągane są w Rumunii i Bułgarii. W całej Europie wskaźnik ten w 2009 r. wynosił ok. 20 %. Obecnie podejmuje się wysiłki, aby obniżyć ten odsetek do 15%.

Realizowane przez Fundację „Dom Pokoju” działania, której adresatem jest młodzież romska, idealnie wpisują się w dyrektywy sformułowane przez UE. Produktem końcowym tego długotrwałego procesu edukacyjnego będzie odnalezienie się jej na rynku pracy, czy to poprzez zdobycie zawodu, czy przyuczenie do wykonywania wykwalifikowanych czynności.

Na obecnym etapie nie jest jednak możliwe określenie preferencji zawodowych tej młodzieży. Podjęcie realnej i trafnej decyzji zawodowej wymaga odpowiedniego przygotowania. Młody człowiek powinien dysponować wystarczającym zasobem pojęciowym, aby określić swoje zainteresowania, mocne strony, zdolności, a nawet cechy osobowości. Orientować się choć pobieżnie w rynku pracy i charakterze czynności wykonywanych w różnych zawodach. Dobrze jest, gdy nieobce są mu ścieżki prowadzące do danej profesji.

Jak wynika z wywiadu i przeprowadzonych badań kontakt młodzieży romskiej z jakąkolwiek pracą był bardzo ograniczony i dotyczył podstawowych czynności pomocniczych np. przy przygotowywaniu posiłków, utrzymywaniu czystości, opiece nad młodszym rodzeństwem, czasem przy naprawie samochodów. W efekcie nie można skupiać się jedynie do doradztwie. Konieczne jest szeroko zakrojone - prowadzone równolegle do nauki podstawowych umiejętności - poradnictwo zawodowe. Jedynie zdobycie kwalifikacji zawodowych zapobiegne ubóstwu i uzależnieniu od pomocy społecznej, które są efektem bezrobocia.

Wracając do podstawowego problemu jakim jest poziom alfabetyzacji badanej młodzieży romskiej przy ich niskich kompetencjach zasadnicze znaczenie ma nauczanie prowadzone w małych grupach lub indywidualnie. W oparciu o dwa programy realizowane w kolejnych latach przez MSWiA:

- od 2004 r. PROGRAM NA RZECZ SPOŁECZNOŚCI ROMSKIEJ,
- od 2014 r. PROGRAM INTEGRACJI SPOŁECZNOŚCI ROMSKIEJ W POLSCE,

możliwe jest, czy wręcz wskazane, korzystanie z pomocy dodatkowych pracowników wspierających: asystentów edukacji romskiej i nauczycieli wspomagających edukację uczniów romskich. Na tej samej podstawie dzieci i młodzież romska ma zapewnione dodatkowe zajęcia wyrównawcze z języka polskiego, dofinansowanie do podręczników szkolnych, wycieczek klasowych i zorganizowanego wypoczynku. Na każdym stopniu kształcenia od paru lat działa system stypendialny adresowany do uzdolnionych Romów.

W raporcie z 2011 r. „Teaching reading in Europe” sugeruje się jeszcze inne działania:

- przystosowanie materiałów dydaktycznych,
- szkolenia dla nauczycieli nt. różnych strategii dydaktycznych
- aktywizacja rodziców w ramach alfabetyzacji rodzinnej. Koncepcja ta znalazła uznanie w środowiskach wielokulturowych. Rodzinie (rodzicom i dzieciom) zapewnia się wspólne kształcenie. Celem jest nauka języka w mowie i piśmie kraju, w którym przebywają oraz poznanie sposobów wspierania przez rodziców dzieci, będących w procesie edukacji. Bazujące na tym projekty włączane są do narodowych strategii edukacyjnych.

I tylko szkoda, że zalecenia z tego raportu realizowane są w większości państw członkowskich UE, z wyjątkiem paru krajów – w tym Polski.

Opracowała Małgorzata Godlewska-Słaby, pedagog

Warto zajrzeć:

https://www.cke.edu.pl/images/stories/PIRLS/PIRLS_2006

<http://www.ekspert.info-migrator.pl>

<https://biblioteka.womczest.edu.pl>

Załącznik do uchwały Rady Ministrów z dnia 7 października 2014 r w sprawie ustanowienia „Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014–2020”